

Sygn. akt *XIII GC 708/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący: Sędzia S.R. Dariusz Rogala**

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Hołała

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

**z powództwa** „(...) spółka jawna” z siedzibą w Ł.

**przeciwko** (...) z siedzibą w W.

**o** zapłatę kwoty 8 144,54 złotych

1) oddała powództwo

2) zasądza od „(...) spółki jawnej” z siedzibą w Ł. na rzecz (...) z siedzibą w W.1.217 (jednego tysiąca dwustu siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 708/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem oddanym w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego 22 X 2013 „(...) spółka jawna” z siedzibą w Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 8.144,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma powódka wskazała, że sprzedała pozwanej towar za kwotę 7.562,73 zł, a w niniejszej sprawie dochodzi także skapitalizowanych odsetek (pozew, k. 2 i n.).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym NZ, zaskarżając to orzeczenie w całości, (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma pozwana zarzuciła, że powództwo nie jest udowodnione ani co do zasady ani co do wysokości. Pozwana nie była stroną umowy sprzedaży z powódką ani stroną innej umowy. Pozwana także zarzuciła, że powódka nie udowodniła doręczenia pozwanej faktury (pozwana jednocześnie zaprzeczyła, aby ją zaksięgowała) i wezwania do zapłaty (sprzeciw od NZ, k. 25 i n.).

W odpowiedzi na sprzeciw od NZ powódka zaznaczyła, że roszczenie dochodzone w sprawie zostało przez pozwaną uznane poprzez skierowanie do powódki prośby o korektę faktury oraz zapewnienia, że zostanie ona zapłacona; faktura została więc pozwanej również doręczona. Pozwana przed niniejszą sprawą nie kwestionowała zawarcia umowy z powódką (pismo procesowe, k. 31 i n.).

W replice na powyższe pismo pozwana ponowiła zarzut, że nie zawierała umowy z powódką oraz zarzuciła, że przedmiotowe oświetlenie stanowiło własność E. M. i to ona mogła być stroną umowy z powódką (to do niej powódka najpierw wysłała sporną fakturę); jednocześnie przygotowywała ona na zlecenie pozwanej projekt domu pokazowego i w ramach tej umowy lampy pozostawały własnością E. M.. Pozwana zaś nie przejęła długu E. M.; M. T. nie była

umocowana do reprezentacji pozwanej, a nadto umowa o przejęcie długu i zgoda wierzyciela winny być zawarte na piśmie (pismo procesowe, k. 51 i n.).

Wreszcie powódka wskazała, że zachowanie pozwanej może być potraktowane jako uznanie długu (pismo procesowe, k. 97-98).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny**

6 IV 2010 E. M. [dalej: (...)] zawarła z pozwaną umowę, na mocy której zobowiązała się m.in. do przygotowania projektu wnętrza domu pokazowego. W § 3 ust. 7 umowy wskazano, że wyposażenie ruchome (m.in. lampy) pozostają własnością (...). W § 5 ust. 2 umowy pozwana zobowiązała się do zapłaty (...) kwoty 200 tys. zł netto za elementy wyposażenia nieruchomego, a za elementy wyposażenia ruchomego kwotę uzgodnią między stronami, nie niższą niż 50% ceny zakupu. W załączniku do umowy jako elementy ruchome wskazano oświetlenie S. pochodzące od powódki. W piśmie z 17 VIII 2011 kierowanym do (...) pozwana wskazała, że oświetlenie pochodzące od powódki stanowi rzeczy ruchome które – zgodnie z umową – może być np. oddane (...) (umowa, k. 53; załącznik, k. 58; pismo, k. 59 i n.; zeznania świadka M. T., k. 111).

(...), którzy projektowali salon na zlecenie (...) zwrócili się do powódki, która następnie 18 X 2010 bezpłatnie użyczyła (...) oświetlenie, początkowo na okres 1 roku, ale potem okres ten przedłużono; była to dla powódki forma reklamy. Ostatecznie powódka oświetlenie odebrała 24 V 2012, lecz nie dotyczyło to 3 uszkodzonych elementów. Przy czym powódka umówiła się z (...), że jeśli coś zostanie uszkodzone, to zostanie zafakturowane na pozwaną (protokół, k. 108; zeznania świadka A. B., k. 109v; zeznania świadka M. T., k. 111; przesłuchanie współnika powódki-K. B. w charakterze strony, k. 129v).

W konsekwencji stron nie łączyła żadna umowa. Pozwana nie przejęła też długu (...) (zeznania świadka M. T., k. 111v).

5 III 2013 przedstawiciel (...) zapowiedział pozwanej, że 7 III 2013 r. na ekspozycji pojawi się ekipa przeprowadzkowa celem wywiezienia elementów ruchomych; jednocześnie zaproponowano pozwanej kupo elementów z 50% rabatem od ceny początkowej (e-mail, k. 36).

Już ówczesnie powódka wystawiła fakturę na E. za ww. 3 uszkodzone elementy; w odpowiedzi 5 III 2013 (...) odesłała powódce fakturę za zniszczone oświetlenie, wnosząc o obciążenie tymi kosztami pozwanej. Tego samego dnia pracownik powódki – A. B. wysłała wiadomość do (...), w którym wskazała, że dla powódki stroną jest (...), a jeśli ma wystawić fakturę na innego przedsiębiorcę, to konieczne jest potwierdzenie ze strony pozwanej, że przyjmą ciężar płatności. 7 III 2013 pracownik (...) poinformował powódkę, że pozwana obiecała uregulować należność za uszkodzone elementy, a (...) postawiła pozwanej warunek, że w przeciwnym wypadku zabierze rzeczy, na których pozwanej zależy. 7 III 2013 powódka poinformowała pozwaną, że obciąży ją kosztami towaru zniszczonego/uszkodzonego na ekspozycji; jednocześnie zwróciła się o wysłanie danych księgowych pozwanej (e-maile, k. 35, 37 i 68; zeznania świadka A. B., k. 110).

11 III 2013, z tytułu sprzedaży tego samego dnia trzech elementów (były to te 3 uszkodzone elementy), powódka wystawiła na pozwaną fakturę (...) na kwotę 7.562,73 zł płatną w terminie 7 dni; (faktura, k. 17; zeznania świadka A. B., k. 110).

Następnie ponownie powódka przesłała powyższą fakturę pozwanej, zaś później tę samą skorygowaną fakturę z innym adresem pozwanej (e-maile, k. 34, 41).

Pracownik pozwanej – M. T. w wiadomościach poczty elektronicznej zapewniała powódkę, że płatność za sporną fakturę na pewno dojdzie do powódki; przekazała ona tę fakturę do księgowości pozwanej, lecz księgowość (i zarząd) pozwanej uznali, że nie będą płacili tej faktury, bo za wszystko zapłacili już (...). Przy czym powódka nie sprawdzała, czy M. T. (dyrektor ds. marketingu i sprzedaży pozwanej) jest upoważniona do reprezentacji pozwanej; z drugiej strony

również M. T. nie informowała powódki, że nie jest upoważniona do reprezentacji pozwanej i że w sprawie akceptacji faktur należy się kontaktować z inną osobą (e-maile, k. 38 i 74; zeznania świadka A. B., k. 110-110v).

Pismem z 24 IX 2013, w tym samym dniu nadanym, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 7.562,73 zł z tytułu powyższej faktury, w terminie 3 dni pod rygorem m.in. skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (wezwanie, k. 18; pocztowa książka nadawcza, k. 18).

Mimo powyższego pozwana nie zapłaciła powódce dochodzonej w sprawie kwoty (okoliczność bezsporna).

Na rozprawie z 13 X 2016 powódka wniosła o udzielenie terminu celem złożenia umowy między powódka a (...); jednocześnie powódka wskazała, że nikt na wcześniejszym etapie procesu nie powoływał się na pisemną umowę między powódką a (...) (k. 129v).

Należy tu jednak wskazać, że już w piśmie procesowym z 11 XII 2014 to pozwana wносиła o zobowiązanie powódki do przedstawienia wszystkich dokumentów, na podstawie których powódka współpracowała z (...) (k. 84); w odpowiedzi to powódka – w piśmie z 11 III 2015 – „oponowała przeciw przerwaniu na stronę powodową przez pozwaną ciężaru dowodzenia w postaci wniosku o zobowiązanie powódki do przedstawienia wszystkich dokumentów dotyczących współpracy między powódką a (...)”, a jednocześnie powódka wskazała, że nie można jej czynić zarzutu, że nie poszukuje dowodów w interesie strony przeciwnej (k. 96-97). Z tych względów dla sądu oczywiste jest, że potrzeba zgłoszenia wniosku dowodowego z tej umowy wynikła już na wcześniejszym etapie postępowania. Wręcz potrzeba taka wynikła na etapie składania pozwu, mając na uwadze, że – jak wyjaśniała przesłuchiwana w charakterze strony wspólnik powódki – powódka umówiła się z (...), że za uszkodzony towar obciążana będzie pozwana. Nadto jest oczywiste, że można przypisać winę powódce za niezgłoszenie wcześniejsze tego wniosku dowodowego, albowiem jest to dokument którym dysponuje w ramach swojego przedsiębiorstwa (pochodzący ze sfery przez nią kontrolowanej). Wreszcie należy wskazać, że uwzględnienie tego wniosku dowodowego spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy (na etapie rozprawy z 13 X 2016 sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia, o czym najlepiej świadczy zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku w tym dniu {k. 130}, zaś uwzględnienie tego wniosku dowodowego musiałoby skutkować odroczeniem rozprawy); nadto nie występując w sprawie żadne inne wyjątkowe okoliczności (w szczególności należy wskazać, że powódka przez całe postępowanie była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika procesowego). Zgodnie zaś z art. 207 § 6 KPC sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (por. również art. 217 § 2 KPC).

Z tych względów sąd, postanowieniem z 13 X 2016, oddalił powyższy wniosek dowodowy powódki (k. 130).

W piśmie procesowym z 18 IX 2015 pełnomocnik powódki cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. G. (k. 114).

Na rozprawie z 14 IX 2015 pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie wnosi o przesłuchanie pozwanej (k. 111v). Stąd sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do obecnej na rozprawie z 13 X 2016 wspólnika powódki (k. 129).

Na rozprawie z 13 X 2016 strony zgodnie oświadczyły, że materiał dowodowy został wyczerpany (k. 130).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlega oddaleniu w całości.

Przede wszystkim należy wskazać, że nawet jeśli dostrzec wady formalne w zakresie dokumentu pełnomocnictwa procesowego po stronie powodowej złożonego w niniejszej sprawie (fotokopia nie została uwierzytelniona {k. 127}), to z całą mocą należy zaznaczyć, że orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, iż brak uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa jest wyłącznie brakiem formalnym i nie oznacza braku umocowania (a więc nie skutkuje nieważnością postępowania), a przeciwne stanowisko nie może być zaakceptowane, bowiem nienależyte umocowanie pełnomocnika i niewłaściwe

wykazanie tego umocowania nie są pojęciami tożsamymi. O nieważności postępowania decyduje wyłącznie nienależyte umocowanie pełnomocnika, co wprost wynika z treści art. 379 pkt 2 KPC; zaś uchybienie polegające na braku uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa nie oznacza, że pełnomocnik strony nie był należycie umocowany (tylko z wyroków SN vide: 13 lutego 2013 r. I UK 494/12, OSNAPiUS 2013/23-24/285; 22 marca 2016 r. II UK 105/15, Legalis 1442872).

Nie można więc pomijać, że na rozprawie z 13 X 2016 obecna była, obok zawodowego pełnomocnika profesjonalnego, również wspólnik powódki upoważniona do jednoosobowej reprezentacji (k. 123v i 129-129v). Można więc pokusić się o tezę, że obecna na rozprawie powódka akceptowała i potwierdzała wszelkie czynności zawodowego pełnomocnika na tejże rozprawie (por. art. 97 § 2 zd. I oraz a contrario art. 93 KPC).

Wreszcie – w ocenie Sądu Rejonowego – ewentualne **powoływanie się przez stronę (występującego w jej imieniu zawodowego pełnomocnika procesowego) w dalszym toku postępowania na niepoświadczenie kopii pełnomocnictwa udzielonego zawodowemu pełnomocnikowi procesowemu tejże strony (który mógł być pełnomocnikiem procesowym i został prawidłowo umocowany do działania), jest sprzeczne z zasadą estoppel (non concedit venire contra factum proprium) i jako takie zarzut ten nie powinien być skuteczny.** Szczególnie że przywołane powyżej orzeczenia wskazują, że do przedmiotowego uchybienia zastosowanie znajduje art. 162 KPC (zaś w niniejszej sprawie zastrzeżenia brak).

Już w pozwie powódka explicite wskazała, że „sprzedała pozwanej” towar, na co wystawiła fakturę, za co dochodzi zapłaty (k. 4). W trakcie procesu powódka nie zmieniła podstawy faktycznej swojego roszczenia; niezależnie od braku takiego oświadczenia w niniejszej sprawie, rozpoznawanej – zgodnie z art. 505<sup>1</sup> pkt 1 KPC – w odrębnym postępowaniu uproszczonym (k. 1), zmiana powództwa byłaby niedopuszczalna (por. art. 505<sup>4</sup> § 1 zd. I KPC).

Zwrócić więc uwagę należy, że aktualnie przyjmuje się, iż art. 321 § 1 KPC, określając granice wyrokowania, wskazuje, że nie można wyrokować co do rzeczy która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzić czegoś innego niż strona żądała i w konsekwencji żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot (kwota), lecz również jego podstawa faktyczna. Z tego względu oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda, w tym zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej postawy faktycznej, jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 KPC (vide przykładowo: wyrok SN z 18 marca 2005 r. II CK 556/04, OSNC 2006/2/38; wyrok SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 344/07, Lex 388844).

Powyższe oznacza, że podstawą uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie mógł być tylko art. 535 KC (powódka w pozwie żąda od pozwanej zapłaty ceny z umowy sprzedaży).

Zgodnie z ostatnio przywołanym przepisem przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Warunkiem koniecznych żądania ceny z umowy sprzedaży jest zatem związanie stron procesu umową sprzedaży.

Atoli z ustalonego stanu faktycznego wynika jednoznacznie, że stron takowa umowa nie wiązała (wręcz wyjaśniała tak przesłuchiwana w charakterze strony wspólnik powódki {k. 129v}). Umowy wiązały: pierwsza powódkę z (...) i druga (...) z pozwaną, lecz żadna umowa nie wiązała powódki z pozwaną.

Już z tego prostego względu roszczenie zasądzenia ceny z umowy sprzedaży było niezasadne.

W niniejszej sprawie w kolejnych pismach powódka powoływała się na uznanie długu przez pracownika pozwanej, zaś pozwana z ostrożności przeczyła przejęciu długu.

Ad primo, już abstrahując od treści art. 505<sup>4</sup> § 1 zd. I KPC, należy wskazać, że powódka nie wykazała, aby ów pracownik pozwanej który miał uznać dług, był upoważniony do reprezentacji spółki; cały tok niniejszego procesu i stanowisko zajmowane przez pozwaną najlepiej świadczą o braku woli pozwanej potwierdzenia czynności jej pracownika (por.

art. 103 § 1 KC). Jednocześnie nie sposób przyjąć, aby osoba zatrudniona na stanowisku dyrektora ds. marketingu i sprzedaży była upoważniona – por. art. 97 KC – do akceptowania zobowiązań w imieniu pracodawcy (lapidarnie można to ująć, że była ona dyrektorem ds. sprzedaży, nie zaś kupna). Niezależnie od tego należy z całą mocą zaznaczyć, że nawet uznanie właściwe długu nie stanowi samoistnego tytułu prawnego obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej (vide wyrok SN z 2 grudnia 1997 r. I PKN 411/97, OSNAPiUS 1998/20/593). Nawet więc abstrahując od kwestii uznania długu, zasadne zarzuty pozwanej w tym zakresie musiały skutkować oddaleniem powództwa.

Ad secundo zasadnie zarzuca pozwana, że ewentualna umowa o przejęcie długu powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie (art. 522 zd. I KC).

Z urzędu można zaś dodać, że jeśli rzeczywiście powódka umówiła się z (...), że za uszkodzony towar zapłaci pozwana (jak wyjaśniała wspólnik powódki przesłuchiwana w charakterze strony), to nie rodziło to jeszcze zobowiązania pozwanej wobec powódki; w takim bowiem wypadku powódka wydawała się dysponować jedynie roszczeniem odszkodowawczym wobec (...), która mogła się zwolnić od obowiązku naprawienia szkody spełniając przyrzeczone świadczenie (por. art. 391 KC).

Na fakt, iż właściwym adresatem roszczeń w niniejszej sprawie byłaby (...) (nie zaś pozwana) wskazuje jeszcze jedna okoliczność. Mianowicie jeśli powódka sprzęt oświetleniowy użyczyła (...), to od niej mogła żądać odszkodowania (por. art. 471 i 714 KC). Dostrzegając zaś treść art. 717 KC z całą mocą należy zaznaczyć, że powódka nie podnosiła ani nie udowodniła, żeby pozwana była współużyczącą w rozumieniu tego przepisu; przepis ten ma bowiem zastosowanie tylko do osób, które wspólnie zawierają umowę użyczenia jako współużyczący, nie zaś do osób faktycznie korzystających z rzeczy, którą jedna osoba dostała na bezpłatne używanie na podstawie umowy użyczenia (por. teza 1 do art. 717 [w:] K. Pietrzykowski {red.}, Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088, 2015, wyd. 8, Legalis).

Nie można wykluczyć również, że po stronie powódki powstało roszczenie odszkodowawcze ex delicto wobec pozwanej, lecz – jak już wskazane – takie roszczenie nie było objęte przedmiotowymi granicami sprawy (m.in. można tu podnieść, że powódka nie wystawiła noty księgowej, lecz fakturę).

Już powyższe zważenie, z uwagi na materialną akcesoryjność wierzytelności o odsetki względem należności głównej (por. art. 481 § 1 KC), jest wystarczające również do oddalenia powództwa w zakresie żądania odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale), zarówno tych skapitalizowanych dochodzonych w ramach roszczenia głównego, jak i dalszych otwartych odsetek od roszczenia głównego.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w pkt. 1 sentencji wyroku i powództwo oddalić w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w pkt. 2 sentencji wyroku, zostało sprostowane mocą postanowienia z 13 X 2016 (k. 130 i 132). Jako że wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia dotyczy wyroku (nie zaś postanowienia), a także fakt, że postanowienie o sprostowaniu podlega odrębnemu zaskarżeniu (por. art. 394 § 1 pkt 8 KPC), w niniejszym uzasadnieniu sąd pominął pkt. 2 sentencji (jako sprostowany de iure nieistniejący).

## ZARZĄDZENIE

(...)